



Autobiografia nr 2 (13) 2019 s. 167–179
ISSN 2353-8694
DOI: 10.18276/au.2019.2.13-15

ROZBIORY

PAWEŁ DZIEL*
Uniwersytet Szczeciński

Napięcia autobiograficzne

Streszczenie

Artykuł stanowi omówienie książki Artura Hellicha *Gry z autobiografią: przemilczenia, intelektualizacje, parodie*, która dotyczy różnorodnych strategii przetwarzania paradygmatu gatunkowego autobiografii. Hellich analizuje odmiany gier z tradycyjnym modelem wyznania, reprezentowane przede wszystkim przez pisarzy żydowskiego pochodzenia, zwłaszcza Polaków publikujących w okresie PRL. Materiał badawczy obejmuje utwory Kazimierza Brandysa, Stanisława Lema, Romana Zimanda, Artura Sandauera, Philipa Rotha, Paula Karla Feyerabenda oraz Michała Głowińskiego. Artykuł ukazuje naczelną w *Grach z autobiografią* kategorię konwencji na tle przekształceń teorii literatury XX wieku. Wyeksponowane zostały te praktyki literaturoznawcze, które podejmują próby definiowania intymistyki jako zjawiska ponadgatunkowego.

Słowa kluczowe

konwencja literacka, strukturalizm, kulturowa teoria literatury, PRL, pisarze żydowskiego pochodzenia

Głównym celem *Gier z autobiografią*¹ Artura Hellicha jest przeanalizowanie literatury intymistycznej drugiej połowy XX wieku w kontekście różnorodnych strategii przetwarzania paradygmatu gatunkowego autobiografii. Książka stanowi zmienioną i rozszerzoną wersję

* Kontakt z autorem: paweldziel@gmail.com; ORCID: 0000-0002-3814-438X.

¹ Artur Hellich, *Gry z autobiografią: przemilczenia, intelektualizacje, parodie* (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018).

rozprawy doktorskiej², zajmuje więc w dotychczasowym dorobku naukowym autora miejsce szczególne: systematyzuje zakres zainteresowań³, a ponadto wyznacza możliwe kierunki dalszych badań.

Perspektywa przyjęta przez Hellicha skłania do refleksji na wielu płaszczyznach: kompozycyjnej, genologicznej, metodologicznej, ale także historycznej czy – szerzej – kulturowej. Materiał badawczy obejmuje przede wszystkim literaturę polską – utwory Kazimierza Brandysa, Stanisława Lema, Romana Zimanda, Artura Sandauera oraz Michała Głowińskiego; dwa przykłady dotyczą literatury zagranicznej – teksty Philipa Rotha i Paula Karla Feyerabenda.

Artur Hellich odwołuje się do takiego modelu wypowiedzi, który z jednej strony jest skonstruowany w opozycji do tradycyjnych wyznań (utożsamianych z konwencjonalnym schematem Bildungsroman⁴), z drugiej zaś nie zrywa radykalnie z autobiograficznymi wzorcami – stanowi zatem propozycję alternatywną wobec tych form intymistycznych, które charakteryzują się poluzowaniem norm gatunkowych oraz zaburzeniem chronologii i porządku przyczynowo-skutkowego⁵. W *Grach z autobiografią* wykorzystana została – bardzo obecnie popularna – metafora przepisywania⁶, która odwołuje się do różnych strategii utrzymywania dystansu (intelektualnego, ironicznego, krytycznego, pastiszowo-parodyjnego) względem tworzenia autobiografii⁷.

² Obroniona w 2017 roku na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego rozprawa doktorska miała – co znaczące – inny tytuł: *Autobiografia drugiego stopnia. Strategie gry z konwencją*. Zob. „Przewody doktorskie”, dostęp 15.06.2019, <http://www.polon.uw.edu.pl/przewody-doktorskie>.

³ Warto wspomnieć, że Artur Hellich jest współzałożycielem i redaktorem oryginalnego portalu kulturalno-naukowego Niewinni-czarodzieje.pl. Zob. „Artur Hellich”, dostęp 15.06.2019, <https://niewinni-czarodzieje.pl/sklad/artur-hellich>.

⁴ Jako genezę autobiografii i pamiętnika (w ich nowoczesnym kształcie) Artur Hellich wskazuje dwie rozwijające się równolegle od końca XVIII wieku tradycje: *Bildung* – niemiecką ideę samorozwoju jednostki oraz anglosaski model „self-made mana”. Autor konstatuje, że autobiografię należy powiązać z indywidualistyczną kulturą anglosaską, pamiętnik natomiast – ze wspólnotową kulturą *Bildung*. Zob. Hellich, *Gry z autobiografią*, 48–52.

⁵ Artur Hellich odwołuje się zarówno do formuły „pisanie sobą” Witolda Gombrowicza (które zainspirowało Ryszarda Nycza do skonstruowania kategorii „ja sylleptycznego”), jak i terminu *écriture de soi* Michela Foucaulta (przełożony na język polski przez Michała Pawła Markowskiego jako „sobąpisanie”). Zob. tamże, 36–38.

⁶ Autor zwraca uwagę na wieloznaczność i pojemność semantyczną tej formuły zarówno w polskiej, jak i zagranicznej humanistyce. Hellich „przepisywanie” rozumie jako twórczy dialog z tradycyjnymi formami i konwencjami: „w mniejszym stopniu nastawiony na ich recyklingowe przetworzenie i pozyskanie dla terażniejszości [...], w większym zaś – na wypróbowanie ich w nowym kontekście i rejestrację odkształceń powstałych w wyniku tego eksperymentu”. Tamże, 40.

⁷ Tamże, 14–15.

Rozprawa składa się z trzech podstawowych części: teoretycznej, analityczno-interpretacyjnej oraz rozbudowanego podsumowania. Większość rozważań teoretycznych dotyczy wybranych, kluczowych dla koncepcji pracy zagadnień związanych z badaniami nad autobiografią. Autor skupia się na przyczynach niezbyt dużego zainteresowania badaczy relacją między literaturą a konwencją gatunkową autobiografii oraz – co najistotniejsze – przetworzeniami tego modelu we współczesnej literaturze dokumentu osobistego. Do lat 70. ubiegłego wieku badania nad autobiografistyką nie mieściły się w głównym nurcie badań nad literaturą; paradygmat strukturalistyczny ujmował autobiografię jako dokument, a więc nie najważniejszy przedmiot badań literackich. Punktem odniesienia dla metody strukturalnej stały się wiersz, opowiadanie i powieść⁸, według Michała Głowińskiego – przede wszystkim powieść⁹. Wprawdzie w latach 70. XX wieku rozpoczął się intensywny rozwój badań nad poetyką pisania o sobie, jednak autobiografia jako gatunek nie była traktowana jako główny punkt odniesienia w refleksji akademickiej. W amerykańskiej humanistyce zainteresowanie autobiografią przyszło wraz z końcem dominacji Nowej Krytyki i początkiem popularyzowania się poststrukturalizmu i dekonstrukcji, dostarczającymi argumentów za porzuceniem tradycyjnych opozycji fikcji i dokumentu¹⁰. W połowie lat 60. – gdy w Ameryce dochodziło do gruntownych zmian społecznych – odnotowano wzrost zainteresowania autobiografią. Pod wpływem krytyki feministycznej i postkolonialnej zaczęła ona jednak być postrzegana jako element cywilizacji imperializmu i patriarchy. Przemiany społeczno-polityczne doprowadziły do ugruntowania się szerokiego rozumienia autobiografii – jako przedsięwzięcia introspektywnego (mogącego przybierać różne formy), a nie tylko jako odrębnego gatunku literackiego¹¹. Hellich, odwołując się do badań Lindy Anderson¹², zwrócił uwagę, że w procesie przekształcenia autobiografii w XX wieku (Hellich właściwie pisze dosadniej, o „romantowaniu” autobiografii) kluczową rolę odegrali trzej teoretycy: Sigmund Freud, Roland Barthes i Jacques Derrida¹³.

Autor *Gier z autobiografią* zauważył, że w Polsce teksty ujawniające ekspresję autora analizowano jako wypowiedzi autobiograficzne już wcześniej, było to jednak związane z niewielką popularnością intymistyki w polskiej literaturze. Wyznania uznawano wręcz za

⁸ Tamże, 24–25.

⁹ Michał Głowiński, *Gry powieściowe. Szkice z teorii i historii form narracyjnych* (Warszawa: PWN, 1973), 217.

¹⁰ Hellich, *Gry z autobiografią*, 25.

¹¹ Tamże, 28–29.

¹² Linda Anderson, *Autobiography* (London–New York: Routledge, 2011), 57–85.

¹³ Omawiając rozwój badań nad autobiografią, autor wyróżnił też prace Jacques’a Lacana (który nawiązywał polemicznie do Sigmunda Freuda), a także praktyki pisarskiej Serge’a Doubrovsky’ego. Zob. Hellich, *Gry z autobiografią*, 25–27.

ekshibicjonistyczne i narcystyczne¹⁴. Karol Irzykowski już w 1936 roku przekonywał, że wiele ówczesnych utworów literackich to „kryptoautobiografie”, w których pisarze nie odnoszą się do siebie wprost, ale kamuflują wyznania pod maską fikcji¹⁵.

Ponieważ większość bohaterów książki to Polacy żydowskiego pochodzenia publikujący w okresie PRL, Artur Hellich przedstawia ich utwory jako świadectwo szczególnego zjawiska w powojennej polskiej literaturze dokumentu osobistego¹⁶. Dowodzi, że w latach 1945–1989 ukształtował się oryginalny rodzaj gry z konwencją autobiografii, który dotyczy nie tyle samego paradygmatu gatunkowego, ile raczej relacji ze społeczno-polityczną praktyką milczenia na tematy marginalizowane i objęte sferą tabu. W tym obszarze znalazła się kwestia żydowskiego pochodzenia, a także samo słowo „Żyd”, za sprawą propagandy unikane lub parafrazowane¹⁷.

Interpretacyjna część książki obejmuje sześć rozdziałów, a każdy z nich poświęcony jest twórczości jednego autora. Hellich wyróżnia cztery modele tekstów stanowiących odmiany gier z konwencją autobiografii – cztery strategie „przepisywania” wyznania: 1) kryptoautobiografię, 2) automitografię, 3) autobiografię drugiego stopnia, 4) autopikareskę. Pierwsza z nich zdecydowanie dominuje, omówiona bowiem została aż na trzech przykładach: *Małej księgi* Kazimierza Brandysa, *Wysokiego Zamku* Stanisława Lema oraz esejów autobiograficznych i not dziennikowych Romana Zimanda. W ramach tej strategii pisarze przekształcają zasadę otwartego i pełnego prezentowania własnego życia (będącą gwarancją autentyczności wyznania). Automitografia, wchodząca w relację z konwencją zapisu teleologicznego, zaprezentowana została w odniesieniu do *Zapisków z martwego miasta* Artura Sandauera. W *Faktach. Autobiografii powieściopisarza* Philipa Rotha omówiony został model autobiografii drugiego stopnia, w której można wyróżnić grę z praktyką pisania „szczerego”. Z kolei za przykład autopikareski, podważającej wzorzec zachowania przez autobiografa powagi wobec siebie i własnej twórczości, posłużyło *Zabijanie czasu* Paula Karla Feyerabenda. Mimo że poszczególne rozdziały odwołują się do jednego, reprezentatywnego utworu (zasada ta nie dotyczy jedynie rozdziału poświęconego esejom i dziennikom Zimanda), to w analizie nie brakuje uwzględnienia całości kształtu dorobku – zarówno pisarskiego, jak i naukowego – każdego z twórców¹⁸.

¹⁴ Tamże, 30.

¹⁵ Karol Irzykowski, „Autobiografizm”, *Rocznik Literacki* (1936): 3.

¹⁶ Hellich, *Gry z autobiografią*, 14.

¹⁷ Tamże, 67–68.

¹⁸ Tamże, 17–18.

Struktura tej części rozprawy rodzi pewne wątpliwości. Poszczególne rozdziały stanowią zbiór interesujących, lecz jednak odrębnych propozycji interpretacyjnych; trudno mówić o spójnej całości¹⁹. Autor wprawdzie wskazuje na scalający aspekt socjologiczno-literacki: „wszyscy moi bohaterowie to intelektualiści i – myślę, że włącznie z autorem *Przeciw metodzie* – humaniści posiadający dużą świadomość pisanego tekstu”²⁰. Jest to znacząca kategoria porządkująca, ale czy wystarczająca? Autor nie zdecydował się ani na diachroniczny porządek omawianych utworów, ani na analizę tekstów tylko jednej generacji, w rozprawie nie obowiązuje również dobór pisarzy ze względu na narodowość. Być może celnym posunięciem byłoby ograniczenie pola badawczego do intymistyki Polaków żydowskiego pochodzenia publikujących w okresie PRL.

Zastanawia też brak w interpretacyjnej części pracy przykładów kobiecych strategii przetwarzania wzorca gatunkowego autobiografii. Czy spowodowała to trudność we wskazaniu gier z konwencją wyznania w literaturze kobiecej, czy jest to raczej celowe „przemilczenie” autora rozprawy? Interesującym punktem odniesienia dla tej problematyki byłaby przykładowo analiza kobiecych procesów i praktyk twórczych wpływających na funkcjonowanie relacji oraz ich reprezentację. Warto wyróżnić oryginalną propozycję interpretacyjną dokonaną przez Aleksandrę Grzemską:

W odniesieniu do badanej [...] relacji matka – córka należy poszerzyć rozumienie pola autobiograficznego o takie aspekty jak zasady podmiotowego samostwarzania oraz asymetrię doświadczeń zespoloną z umiejscawianiem ról i pozycji wewnątrz układów rodzinno-społecznych, ale także wewnątrz narracji. Kwestie dysponowania auto/biografią, opierające się na limitowaniu szczerości, rozważaniu i negocjowaniu tego, co można powiedzieć za kogoś i/lub o kims, splatają się z warunkami, w jakich „Ty” matki staje się dla „Ja” córki obce/inne lub bliskie/intymne, a także gdy „Ja” zaczyna stawać się „Ty”. Ta problematyka selekcjonowania, uzupełniania, odrzucania, a także zastępowania czy analogizowania doświadczeń cudzych i własnych związana jest z intencjonalnością oraz relacyjnością. Wszystko to zaś wtłoczone jest w praktyki twórcze i codzienne oraz mechanizmy ujmujące w konwencje proces wspomnienia i auto/biografizowania²¹.

¹⁹ Ten problem zasygnalizowała już Małgorzata Czermińska w recenzji rozprawy doktorskiej Artura Hellicha. Zob. Małgorzata Czermińska, „Recenzja pracy doktorskiej pana mgra Artura Hellicha «Autobiografia drugiego stopnia. Strategie gry z konwencją»”, Gdańsk, 3.04.2017, Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki, dostęp 15.06.2019, http://www.polon.uw.edu.pl/documents/9763960/10761134/hellich_prof_czerminska.pdf.

²⁰ Hellich, *Gry z autobiografią*, 236.

²¹ Aleksandra Grzemska, „Matki i córki w polu autobiograficznym”, *Teksty Drugie* 6 (2018): 80–81. Autorka opisała twórczość Ewy Kuryluk i Zuzanny Janin w kontekście praktyk artystycznych ich matek – Marii Kuryluk (Miriam Kohany) i Marii Anto. Zagadnienia te wykraczają wprawdzie poza problematykę podjętą

W strukturze pracy najbardziej jednak zaskoczyła mnie decyzja autora o umieszczeniu bardzo zajmującej analizy utworów Michała Głowińskiego w formie aneksu dotyczącego „ekspresji w autobiografii”. Hellich tłumaczy, że w przeciwieństwie do reszty badanych przez siebie tekstów intymistycznych *Kręgi obcości* (2010) Głowińskiego są autobiografią tradycyjną, w której nie dochodzi do przekształcenia klasycznego modelu autobiografii, ponieważ autorowi zależy na zachowaniu pełnego autentyzmu. Podobnie jak autorzy reprezentujący model kryptoautobiografii Głowiński jest Polakiem żydowskiego pochodzenia żyjącym w okresie PRL. Swoje wyznania opublikował jednak po 1989 roku, kiedy to tematyka doświadczenia żydowskiego była już obecna w głównym obiegu literackim. Ten kontekst społeczny jest dla Hellicha istotny. Wcześniej, w czasach powojennych, takie szczere wypowiedzi – szczególnie pisane przez Polaków żydowskiego pochodzenia – były publikowane niezwykle rzadko. O wiele częściej ukazywały się wyznania pełne aluzji i uników, które przeformułowały intymistyczną konwencję gatunkową²².

Trudno jest mi wskazać przekonujące uzasadnienie umieszczenia rozważań o twórczości Głowińskiego na marginesie rozprawy. Można wręcz odnieść wrażenie, że praca została w ten sposób sztucznie rozbudowana o analizę tekstów kolejnego pisarza. W mojej opinii spostrzeżenia zawarte w szkicu poświęconym Głowińskiemu powinny się znaleźć nie w aneksie, ale na samym początku rozdziału analityczno-interpretacyjnego. Wówczas nabrałyby uzasadnienia, stanowiłyby istotny punkt wyjścia do omówienia problematyki gier z konwencją autobiografii. Taką właśnie budowę miała pierwotna wersja pracy, czyli rozprawa doktorska *Autobiografia drugiego stopnia. Strategie gry z konwencją*²³.

Uważam ponadto, że poświęcony utworom Głowińskiego fragment jest na tyle ciekawy, że warto go omówić nieco szerzej. Na początku aneksu Hellich skupia się na publikowanych przed 1989 rokiem pracach naukowych i eseistycznych autora, doszukując się w nich „śladów podmiotowej ekspresji”. Wiele miejsca poświęca autobiograficznemu charakterowi eseju *Labirynt. Przestrzeń obcości* z tomu *Mity przebrane* (1990), a szczególnie ostatniej jego części, która porusza – rozwijany w późniejszych tekstach literackich autora – problem klaustrofobii.

przez Artura Hellicha, moim celem jest jednak wskazanie ważnego tropu interpretacyjnego. Pisarstwo Ewy Kuryluk wiąże się ponadto z interesującym wątkiem w książce Hellicha. Omawiając gry z konwencją milczenia, autor nawiązuje do „słowa na «ży»” – określenia Ewy Kuryluk, które tak celnie oddaje atmosferę dystansu i niechęci w stosunku do Żydów. Zob. Ewa Kuryluk, *Frascati: apoteoza topografii* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2009), 28–29. Komentując natomiast wspomnienia Ewy Kuryluk z powojennej Warszawy, Hellich trafnie akcentuje peryfrazę i eufemizmy, którymi posługiwała się chora psychicznie matka autorki w odniesieniu do własnych traumatycznych doświadczeń z okresu okupacji. Bardzo żałuję, że tematyka ta obejmuje w rozprawie zaledwie dwa zdania... Zob. Hellich, *Gry z autobiografią*, 71.

²² Hellich, *Gry z autobiografią*, 19–21.

²³ Zob. „Przewody doktorskie”.

Następnie Hellich analizuje, w jaki sposób opowieści o dzieciństwie i Zagładzie przedstawione w *Czarnych sezonach* (debiucie prozatorskim z 1998 roku) zostały przetworzone i wprowadzone do opublikowanej kilkanaście lat później „opowieści autobiograficznej” *Kręgi obcości*, tworząc „epicką iluzję referencji”²⁴.

Autor *Gier z autobiografią* twierdzi, że *Czarne sezony* nawiązują do poetyki „stopnia zero pisania” (określenie Rolanda Barthes’a), a więc języka pozbawionego stylu²⁵.

Artur Hellich utrzymuje, że referencjalny status *Czarne sezony* zawdzięczają głównie czynnikom pozatekstowym; czytelnik podejmuje decyzję o (apriorycznym) zawierzeniu autorowi (świadkowi) i uznaniu niefikcjonalnego statusu jego świadectwa. Zdaniem Hellicha *Kręgów obcości* – czyli narracji autobiograficznej – nie trzeba brać na wiarę (jak świadectwa); o wiele lepiej od *Czarnych sezonów* realizują ideał „mowy niewinnej”, implikującej pełną przejrzystość formalną – zyskują wiarygodność za sprawą iluzji referencji, którą wytwarzają²⁶. Filip Mazurkiewicz celnie zauważa, że w *Czarnych sezonach* Głowiński: „pisze tak, jakby nie wiedział, że antyliterackość wkroczyła w literaturę, a przecież dokonany przezeń wybór stylu nie jest z punktu widzenia poetyki niewinny, a zastosowany chwyt to najprostsza stylizacja”²⁷.

²⁴ Hellich, *Gry z autobiografią*, 20. Andrzej Skrendo zwrócił już uwagę na zależności między tymi dwoma utworami: „*Czarne sezony* to coś o wiele więcej niż wspomnienia, to wyrafinowane dzieło literackie, a to by sugerowało, że *Kręgi obcości* też – w mocnym sensie, w o wiele mocniejszym niż to wynika z pierwszego zdania tej narracji, dookoła którego wciąż krążyć – są literaturą. Słowem, relacja między *Sezonami...* a *Kręgami...* to ciekawy temat do osobnych rozważań. Ich przedmiotem – w terminologii teoretycznoliterackiej – byłyby m.in. odwołania do różnych gatunków, takich jak konfesja, esej, felieton, pamiętnik”. Zob. Andrzej Skrendo, „Linia, koło”, *Kwartalnik Artystyczny* 2 (2010): 71. Artur Hellich w opublikowanej w 2010 roku recenzji książki *Kręgi obcości* powołuje się na tekst Andrzeja Skrendy. W *Grach z autobiografią* brakuje jednak wzmianki o tej inspiracji. Zob. Artur Hellich, „Autobiografia i ekspresja. «Kręgi obcości» Michała Głowińskiego”, *Pamiętnik Literacki* 1 (2017): 78–79.

²⁵ Przypomnijmy: „Nowe pisarstwo neutralne staje pośród [...] krzyków i osądów, nie biorąc w nich udziału; jest właściwie wypadkową ich nieobecności, ale owa nieobecność jest całkowita, nie implikuje żadnego schronienia, żadnej tajemnicy. Nie można więc powiedzieć, że jest to pisanie niewrażliwe, raczej jest ono niewinne”. Roland Barthes, *Stopień zero pisania oraz Nowe eseje krytyczne*, tłum. Karolina Kot (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2009), 88.

²⁶ Hellich, *Gry z autobiografią*, 263. Autor odnotował ustalenia Aleksandry Ubertowskiej dotyczące analizy *Czarnych sezonów* w kontekście literackich reprezentacji Holokaustu. W mojej ocenie brakuje jednak mocniejszego zaakcentowania trudności, z jakimi zmagają się piszący wspomnienia literaturoznawca. Aleksandra Ubertowska zagadnienie to ujęła następująco: „Sytuacja określająca pisarskie wybory Głowińskiego ma wymiar nierozstrzygalnego, potwornego dylematu: oto musi on pogodzić z sobą wiedzę i pamięć o tym, że był w «oku cyklonu» wojny i Zagłady [...] ze świadomością teoretyka literatury, który wie, że opowiadanie jest przede wszystkim gestem performatywnym [...]. Te dwie dyspozycje wchodzą z sobą w konflikt, w którym w sposób dramatyczny oddziałują na siebie wektory z pogranicza etyki, tożsamości, ekonomii procesu twórczego i recepcji literatury”. Zob. Aleksandra Ubertowska, *Świadectwo – trauma – głos. Literackie reprezentacje Holokaustu* (Kraków: Universitas, 2007), 75.

²⁷ Filip Mazurkiewicz, „Psychoanaliza i literackość (O *Formach pamięci* Marka Zaleskiego i *Czarnych sezonach* Michała Głowińskiego)”, *Teksty Drugie* 1–2 (1999): 129.

Tym, co według autora *Gier z autobiografią* odróżnia obie te książki, jest przede wszystkim język. Obie opowieści pisane są tonem poważnym. W *Czarnych sezonach* język traktowany jest jednak jako zagrożenie dla wiarygodności świadectwa, autor próbuje go oczyścić z wszelkich znamion literackości. Objawia się to pewnym niezdecydowaniem, mocowaniem ze słowami, ucinaniem spekulacji, pragnieniem kontrolowania znaczeń²⁸.

Hellich podkreśla, że w *Kręgach obcości* po takiej postawie prawie nie ma śladu, a ciężar przesunął się z etyki na estetykę. Choć zachowany jest ton poważny, całość obfituje w sformułowania ostentacyjnie dialogizowane: Bachtinowskie słowa dwugłosowe, mowę pozornie zależną i liczne, poukrywane uwagi ironiczne. Hellich ocenia jednak, że *Kręgi obcości* są tekstem „bardziej podstępny” od *Czarnych sezonów*, ponieważ ich linearna narracja skutecznie usypia czujność odbiorcy – dopiero skupiona, powtórna lektura umożliwi namysł nad budową formalną książki. Dialogizacja wywodu sprzyja umieszczaniu uwag o charakterze sarkastyczno-ironicznym. Są one wplecione w narrację, przez co łatwo nie zwrócić na nie uwagi²⁹.

Omawianie powyższych teksów autobiograficznych jest dobrą okazją, żeby zastanowić się nad tytułem rozprawy – należy go bowiem potraktować jako aluzję do *Gier powieściowych* Głowińskiego. Hellich nawiązanie to tłumaczy krótko we wprowadzeniu:

Przez tytułowe „gry” [Głowiński] rozumiał, jak można wywnioskować, „napięciowe” interakcje, w jakie powieść wchodzi z formami inrodnymi, takimi jak ekspresyjna mowa potoczna czy dziennik intymny [...]. W tej optyce powieść zajmowała pozycję hegemon, który żywi się innymi dyskursami, by nie ulec wyczerpaniu i by utrzymać swój status. Otóż sądzę, że podobnie można dzisiaj postrzegać intymistykę (włącznie z wpisującymi się w jej zakres autobiografiami), która korzysta (między innymi) z tradycji powieściowej, a nierzadko również, wzorem wielu powieści, autorefleksyjnie zwraca się ku samej sobie³⁰.

Zasygnalizowana przez Hellicha analogia między powieścią i intymistyką przywołuje paradygmat strukturalistyczny jako istotny punkt odniesienia, zgodnie z którym dzieło literackie „jest stanem napiętego kompromisu między tym, co konwencjonalne, a tym, co oryginalne”³¹. Dla Głowińskiego problematyka „gier” łączy się ściśle z konwencją literacką.

²⁸ Hellich, *Gry z autobiografią*, 265.

²⁹ Tamże, 267–268.

³⁰ Tamże, 14–15.

³¹ Aleksandra Okopień-Sławińska, „Rola konwencji w procesie historycznoliterackim”, w: *Proces historyczny w literaturze i sztuce (materiały konferencji naukowej, maj 1965)*, red. Maria Janion, Aniela Piorunowa (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1967), 75. Warto przypomnieć, że istotnym, jeśli nie głównym

Przy czym zaznaczał, że tę kategorię należy rozumieć szeroko: „jest ona bowiem nie tylko zespołem tradycyjnie ustalonych reguł, określających artystyczne postępowanie twórcy i zachowanie odbiorcy jego wytworów, wiąże się także z pewnymi sferami wartości, stanowi zespół dyrektyw aksjologicznych”³². Pojęcie „gry” rozpropagował szczególnie Jerzy Jarzębski, zwracając uwagę na znaczenie systemu oraz realizowanych w jego ramach reguł, pozwalających nie tyle na komunikowanie jakichś treści, ile prowokowanie określonych reakcji³³. Jarzębski pisze: „Ta szczególna, nadbudowana nad procesem komunikacji interakcja, którą nazywamy «grą», jest więc tym, co w literaturze bodaj najważniejsze i najbardziej serio”³⁴.

Przywołane przez autora *Gier z autobiografią* nawiązanie do ustaleń teoretycznych Głowińskiego rodzi zastrzeżenia. O ile bowiem strukturalizm w znacznej mierze opiera się na przyswojeniu kategorii konwencji, o tyle współczesną praktykę literaturoznawczą ukonstytuują mechanizmy przekraczania takich rozstrzygnięć metodologicznych; próby traktowania literatury jako zjawiska niezależnego od konwencji, ukazującego (potencjalnie) to, co społecznie ważne³⁵.

Jerzy Madejski zwraca uwagę, że w piśmiennictwie światowym ciągle żywy jest spór pomiędzy wąskim, gatunkowym – kojarzonym z Philippe’em Lejeune’em – pojmowaniem autobiografii a szerokim podejściem rodzajowym, tropologicznym, reprezentowanym przez Paula de Mana. Inny niż genologiczny wymiar autobiografii wynika z przekształceń literatury oraz teorii literatury XX wieku. Na rozszerzenie pola badań nad intymistyką duży wpływ ma rozwój studiów tożsamościowych (genderowych, postkolonialnych, postzależnościowych, regionalnych)³⁶. Małgorzata Czermińska dzieli badaczy na tych, którzy traktują autobiografię jako gatunek (trudny do zdefiniowania i zmienny, ale jednocześnie mający swoją historię i rozpoznawalny), oraz tych, którzy podejmują próby zdefiniowania ponadgatunkowej jakości (określanej różnie – jako autobiograficzność, autobiografizm, pakt autobiograficzny, akt

punktem odniesienia dla badaczki są teksty rosyjskich formalistów. Zastanawiające są także analogie z uwagami czeskiego estetyka Jana Mukařovskiego (szczególnie, że w cytowanym referacie nie pojawiają się odwołania do jego prac). Zob. Piotr Gierowski, *Struktury historii. O czeskim projekcie dziejów literatury na tle recepcji praskiego strukturalizmu w Polsce* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013), 173–174.

³² Głowiński, *Gry powieściowe*, 217.

³³ Jerzy Jarzębski, *Gra w Gombrowicza* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1982), 31.

³⁴ Tamże, 58.

³⁵ Dla Artura Helliha istotnym punktem odniesienia są jednak wywody współczesnego badacza literatury modernistycznej Maxa Saundersa, który szczególnie akcentuje nie antropologiczny czy polityczny, ale właśnie estetyczno-literacki wymiar autobiografistyki. Max Saunders, *Self-Impression: Life-Writing, Autobiografiction, and the Forms of Modern Literature* (Oxford: Oxford University Press, 2010).

³⁶ Jerzy Madejski, „Autobiografia. Gatunek – Dyskurs – Praktyka”, *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media* 1 (2013): 8–9.

autobiograficzny, postawa autobiograficzna). Genologiczna refleksja nad pisarstwem intymistycznym ma oczywiście dłuższą tradycję – pierwszymi formami takiej refleksji są uwagi metatekstowe wplatanie przez autobiografa w swój tekst. Ta druga natomiast, ponadgatunkowa perspektywa wiąże się z dostrzeganiem wspomnianej jakości w gatunkach pokrewnych wobec autobiografii właściwej. Do opisu zbioru tych gatunków w polskich badaniach zwykle się używać terminów: formy autobiograficzne albo literatura dokumentu osobistego³⁷.

Ryszard Nycz twierdzi, że uważniejsza lektura literatury dokumentu osobistego (szczególnie w kontekście potocznej wiedzy psychologicznej oraz praktycznych wzorów osobowej autoidentyfikacji i samowiedzy) skłania do „potraktowania tekstu autobiograficznego jako formy artykulacji zinternalizowanych w osobistym doświadczeniu wzorów tożsamości o zasadniczo narracyjnym charakterze”³⁸. W podobnym tonie pisze Anna Pekaniec: „autobiografia zaczyna powstawać długo przed jej spisaniem, jakimkolwiek zamknięciem w słowach/ obrazach. Pisze ją życie, zgodnie z kulturowymi wzorcami lub przeciw nim. Autobiografia jest życiem (za)pisany”³⁹.

Można oczywiście próbować łączyć – jak uczynił to Jonathan Culler w *Literaturze w teorii* – badania kulturowe ze strukturalizmem, doszukując się w obszarze badań kulturowych potrzeby odseparowania od (dość niejasno definiowanej) teorii. W takim ujęciu badania kulturowe stają się w istocie zakamuflowanym powrotem do niedokończonych projektów strukturalizmu, ukierunkowanych na zrozumienie mechanizmów wytwarzania znaczenia w życiu społecznym i kulturowym⁴⁰. Mnie jednak te hipotezy nie do końca przekonują. Zwłaszcza że w *Literaturze w teorii* zatarte zostały (i to już we wstępie do książki) istotne różnice między strukturalizmem i poststrukturalizmem⁴¹.

³⁷ Małgorzata Czermińska, „O autobiografii i autobiograficzności”, w: *Autobiografia*, red. Małgorzata Czermińska (Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, 2009), 12–15. Warto przypomnieć, że pojęcie „literatura dokumentu osobistego” zostało wprowadzone do badań literackich przez (omawianego w pracy Artura Hellicha) Romana Zimanda w pracy poświęconej dziennikom Stefana Żeromskiego. Zob. Roman Zimand, *Diarysta Stefan Ż* (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1990). Jerzy Madejski zwraca uwagę, że termin ten ma swoją genealogię między innymi w badaniach socjologicznych Floriana Znanickiego. Zob. Jerzy Madejski, *Deformacje biografii* (Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2004), 16.

³⁸ Ryszard Nycz, *Literatura jako trop rzeczywistości. Poetyka epifanii w nowoczesnej literaturze polskiej* (Kraków: Universitas, 2001), 64.

³⁹ Anna Pekaniec, „Autobiografia i epistolografia w perspektywie kulturowej teorii literatury”, w: *Literatura polska i perspektywy nowej humanistyki*, red. nauk. Romuald Cudak, Karolina Pospiszil (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2018), 263.

⁴⁰ Jonathan Culler, *Literatura w teorii*, tłum. Maciej Maryl (Kraków: Universitas, 2013), 306–308.

⁴¹ Por. Tomasz Szymon Markiewka, „Teorie Jonathana Cullera”, *Teksty Drugie* 2 (2014): 200–202.

Muszę przyznać, że podczas lektury *Gier z autobiografią* stale przypominały mi się te szeroko komentowane zdania Janusza Sławińskiego, w których przekonywał, że tradycja strukturalistyczna wciąż stanowi układ odniesienia i wyzwanie dla poststrukturalistycznych koncepcji; że strukturalizm nie daje się wyeliminować, ponieważ jest niezbędnym tłem, dzięki któremu nowsze teorie nabierają wyrazistości, czy też są w ogóle zrozumiałe⁴². Książka Artura Hellicha wyraźnie pozostaje w kręgu oddziaływania tej perspektywy badawczej.

Bibliografia

- Anderson, Linda. *Autobiography*. London–New York: Routledge, 2011.
- „Artur Hellich”. Dostęp 15.06.2019. <https://niewinni-czarodzieje.pl/sklad/artur-hellich>.
- Barthes, Roland. *Stopień zero pisania oraz Nowe eseje krytyczne*. Tłum. Karolina Kot. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2009.
- Culler, Jonathan. *Literatura w teorii*. Tłum. Maciej Maryl. Kraków: Universitas, 2013.
- Czermińska, Małgorzata. „O autobiografii i autobiograficzności”. W: *Autobiografia*, red. Małgorzata Czermińska, 5–17. Gdańsk: Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, 2009.
- Czermińska, Małgorzata. „Recenzja pracy doktorskiej pana mgra Artura Hellicha «Autobiografia drugiego stopnia. Strategie gry z konwencją»”, Gdańsk, 3.04.2017, Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki. Dostęp 15.06.2019. http://www.polon.uw.edu.pl/documents/9763960/10761134/hellich_prof_czerminska.pdf.
- Gierowski, Piotr. *Struktury historii. O czeskim projekcie dziejów literatury na tle recepcji praskiego strukturalizmu w Polsce*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013.
- Głowiński, Michał. *Gry powieściowe. Szkice z teorii i historii form narracyjnych*. Warszawa: PWN, 1973.
- Grzemska, Aleksandra. „Matki i córki w polu autobiograficznym”. *Teksty Drugie* 6 (2018): 77–91.
- Hellich, Artur. „Autobiografia i ekspresja. «Kręgi obcości» Michała Głowińskiego”. *Pamiętnik Literacki* 1 (2017): 77–88.
- Hellich, Artur. *Gry z autobiografią: przemilczenia, intelektualizacje, parodie*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018.
- Irzykowski, Karol. „Autobiografizm”. *Rocznik Literacki* (1936): 3. Dostęp 15.06.2019. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/25399/edition/22467/content?ref=desc>.
- Jarzębski, Jerzy. *Gra w Gombrowicza*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1982.
- Kuryluk, Ewa. *Frascati: apoteoza topografii*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2009.
- Madejski, Jerzy. „Autobiografia. Gatunek – Dyskurs – Praktyka”. *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media* 1 (2013): 7–11.

⁴² Janusz Sławiński, „Co nam zostało ze strukturalizmu”, *Teksty Drugie* 5 (2001): 18.

- Madejski, Jerzy. *Deformacje biografii*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2004.
- Markiewka, Tomasz Szymon. „Teorie Jonathana Cullera”. *Teksty Drugie* 2 (2014): 191–202.
- Mazurkiewicz, Filip. „Psychoanaliza i literackość (O Formach pamięci Marka Zaleskiego i Czarnych sezonach Michała Głowińskiego)”. *Teksty Drugie* 1–2 (1999): 121–131.
- Nycz, Ryszard. *Literatura jako trop rzeczywistości. Poetyka epifanii w nowoczesnej literaturze polskiej*. Kraków: Universitas, 2001.
- Okopień-Sławińska, Aleksandra. „Rola konwencji w procesie historycznoliterackim”. W: *Proces historyczny w literaturze i sztuce (materiały konferencji naukowej, maj 1965)*, red. Maria Janion, Aniela Piorunowa, 61–80. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1967.
- Pekaniec, Anna. „Autobiografia i epistolografia w perspektywie kulturowej teorii literatury”. W: *Literatura polska i perspektywy nowej humanistyki*, red. nauk. Romuald Cudak, Karolina Pospiszil, 254–265. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2018.
- „Przewody doktorskie”. Dostęp 15.06.2019. <http://www.polon.uw.edu.pl/przewody-doktorskie>.
- Saunders, Max. *Self-Impression: Life-Writing, Autobiografiction, and the Forms of Modern Literature*. Oxford: Oxford University Press, 2010.
- Skrendo, Andrzej. „Linia, koło”. *Kwartalnik Artystyczny* 2 (2010): 68–73.
- Sławiński, Janusz. „Co nam zostało ze strukturalizmu”. *Teksty Drugie* 5 (2001): 15–19.
- Ubertowska, Aleksandra. *Świadectwo – trauma – głos. Literackie reprezentacje Holokaustu*. Kraków: Universitas, 2007.

Autobiographical tensions

Summary

This article analyses Artur Hellich's book *Gry z autobiografią: przemilczenia, intelektualizacje, parodie* (Games with autobiography: concealments, intellectualisations, parodies), which outlines various strategies for processing the autobiography genre paradigm. Hellich analyses the variations of playing with the traditional model of confession represented primarily by writers of Jewish origin, especially Polish authors publishing in the PRL (Polish People's Republic) period. The research material includes works of Kazimierz Brandys, Stanisław Lem, Roman Zimand, Artur Sandauer, Philip Roth, Paul Karl Feyerabend and Michał Głowiński. The article shows category of conventions against the background of transformations of twentieth-century literary theories. Literary criticism practices that attempt to define intimacy as a supra-species phenomenon have been highlighted.

Keywords

literary convention, structuralism, cultural theory of literature, PRL (Polish People's Republic), writers of Jewish origin

Translated by Paweł Dziel

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Paweł Dziel, „Napięcia autobiograficzne”, *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media 2* (2019), 13: 167–179.
DOI: 10.18276/AU.2019.2.13-15